

POSTANOWIENIE

Dnia 7 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa M.R.
przeciwko Urzędowi Miasta i Gminy w W.
o odszkodowanie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 7 września 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.
z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt VI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 240
(dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 15 marca 2016 r., którym oddalono powództwo M.R. o zasądzenie od pozwanego Urzędu Miasta i Gminy w W. odszkodowania w związku z wypowiedzeniem jej umowy o pracę.

Powódka wywiodła skargę kasacyjną od tego wyroku, zarzucając naruszenie art. 8 k.p. w związku z art. 32 § 1 k.p. i w związku z art. 45 § 1 k.p. i wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego oraz orzeczenie co do istoty sprawy, a także zasądzenie od

pozwanego kosztów postępowania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na oczywistą zasadność skargi oraz na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego i potrzebę wykładni przepisów prawa.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, bądź jej oddalenie, a także o zasądzenie od powódki kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Dwie z przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, na których istnienie powołała się skarżąca, tj. zagadnienie prawne oraz potrzeba wykładni przepisów prawa, wiążą się z występowaniem w sprawie pewnej ogólnej kwestii prawnej o charakterze problemowym, której wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy mogłoby przyczynić się do rozwoju prawa, stanowiąc punkt odniesienia przy rozpoznawaniu podobnych spraw. Pozwoliłoby to na spełnienie publicznego celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia - w jego konstrukcji prawnej dominujących nad celami indywidualnymi (których realizacji służyć może, w pierwszej kolejności, apelacja). Różnica pomiędzy przesłankami wskazanymi przez skarżącą dotyczy różnego sposobu manifestowania się tego problemu, a w

konsekwencji, różnego ciężaru argumentacji spoczywającego na wnoszącym skargę kasacyjną. Jednakże w obu wypadkach wyartykułowane przez powódkę wątpliwości dotyczą art. 8 k.p., czyli przepisu zawierającego klauzule generalne odwołujące się do zasad współżycia społecznego i nadużycia prawa, którego stosowanie pozostaje w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności konkretnej sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2003 r., I PK 558/02, OSNP 2004 nr 16, poz. 283). W oderwaniu od tych konkretnych okoliczności nie można formułować ogólnych dyrektyw co do stosowania tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1967 r., I PR 415/67, OSPiKA 1968 nr 10, poz. 210, z glosą Z. Ziemińskiego oraz uchwałę z 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, OSNCP 1975 nr 1, poz. 4; PiP 1978 nr 7, s. 161 z glosami S. Sołtysińskiego i Z. Ziemińskiego). Rozstrzygnięcie kwestii dotyczącej zastosowania w sprawie takiego przepisu zależy od całokształtu występujących w niej konkretnych okoliczności, indywidualnie ocenianych i dlatego nie może służyć do uogólniającego ujęcia zagadnienia prawnego, czy też ogólnej kwestii o charakterze problemowym, wymagającej wykładni (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 1974 r., III PZP 34/73, LEX nr 7384). Nie ma zatem podstaw do uznania, że zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest „kwestia granic zasady zaufania pracownika do pracodawcy w polskim prawie pracy wyrażona w art. 8 k.p., a także subsydiarnie kwestia powinności badania przez sąd *meriti* z urzędu ewentualnego naruszenia tej zasady przez pracodawcę. Innymi słowy, odnosząc się do realiów niniejszej sprawy, czy dla pracodawcy są wiążące obietnice składane pracownikowi związane ze stosunkiem pracy i czy pracodawca może je dowolnie, jednostronnie modyfikować w każdym czasie, a także czy sąd jest uprawniony względnie zobowiązany, aby zbadać i ewentualnie uznać, że czynności prawne pracodawcy podjęte wbrew tym zobowiązaniom nie korzystają z ochrony na podstawie art. 8 k.p.”, bo odpowiedź na te pytania uzależniona jest od konkretnych okoliczności faktycznych danej sprawy. Z tego też względu nie można uznać, aby skarżąca wykazała potrzebę dokonania wykładni art. 8 k.p. w związku z art. 32 § 1 k.p., w kierunku odpowiedzi na pytanie, „czy sąd *meriti* jest zobowiązany do badania z urzędu, czy określone, ustalone w toku postępowania zachowania, wzgl. czynności prawne, zostały podjęte z

naruszeniem zasad współżycia społecznego, czy raczej, opierając się na zasadzie dyskrecjonalnej władzy sądu, jedynie może to zrobić”. Na marginesie dodać trzeba, że taki problem w ogóle nie występuje w niniejszej sprawie, albowiem Sąd drugiej instancji rozważał tę kwestię, dochodząc do przekonania, że w stanie faktycznym sprawy nie można stwierdzić nadużycia prawa przez stronę pozwaną.

Odnosząc się natomiast do wskazywanej we wniosku również oczywistej zasadności skargi, podnieść należy, że ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 8 k.p., mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w przypadku szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971 nr 3, poz. 53; PiP 1972 nr 10, s. 170, z glosą K. Piaseckiego; z 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000 nr 3, poz. 58; OSP 2000 nr 4, poz. 66, z glosą A. Szpunara; z 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, LexPolonica nr 376352 oraz z 30 października 2003 r., IV CK 151/02, LexPolonica nr 1630441). Nie można uznać, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwana zdołała wykazać tego rodzaju naruszenie art. 8 k.p. w okolicznościach faktycznych sprawy. O takiej kwalifikowanej wadliwości rozstrzygnięcia nie świadczy bowiem przekonanie skarżącej o tym, że wypowiedzenie jej stosunku pracy pomimo wcześniejszej publicznej obietnicy pracodawcy, że w związku z reorganizacją zakładu pracy pracownicy administracyjni pozostaną w strukturze urzędu, stanowi „jaskrawy i oczywisty przejaw złamania zasady lojalności, wskazanej w art. 8 k.p.”, skoro Sąd uznał zmianę pierwotnych zamierzeń pracodawcy w tym zakresie za usprawiedliwioną okolicznościami, a we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania brakuje argumentów pozwalających stwierdzić, że taka ocena stanowi rażące i oczywiste naruszenie art. 8 k.p.

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.